

Sygn. akt: XII C 171/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSR del. Piotr Suchecki</i>
Protokolant:	protokolant sądowy Łukasz Rusinek

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Starosty (...)

przeciwko(...) Zakładom (...). w K.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego - (...) Zakładów (...) w K. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Starosty (...) kwotę 290 535,78 (dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy pięćset trzydzieści pięć złotych 78/100) złotych;
- zasądza od pozwanego - (...) Zakładów (...) w K. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Starosty (...) kwotę 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) Zakładów (...) w K. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 14 527 (czternaście tysięcy pięćset dwadzieścia siedem) złotych.

Sygn. akt XII C 171/14

UZASADNIENIE

Skarb Państwa – Starosta (...) w dniu 5 czerwca 2014 r. wniósł pozew przeciwko (...) Zakładom (...) z siedzibą w K., w ramach którego domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 290 535, 78 zł. wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie wskazał, że pozwany jest użytkownikiem wieczystym działek stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych min. w miejscowości B. (gmina T.) i pomimo konieczności uiszczenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego nie spełnił tego obowiązku za lata 1992-1994. Wyjaśnił przy tym, że na dochodzoną pozwem kwotę składa się suma należnych opłat rocznych wraz z ustawowymi odsetkami skapitalizowanymi na dzień 9 czerwca 1994 r.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym (...) Zakłady (...) z siedzibą w K. zaskarżyły nakaz zapłaty w całości i domagały się oddalenia powództwa w całości. Przyznając okoliczności faktyczne związane z użytkowaniem wieczystym nieruchomości powoda podniósł zarzut przedawnienia jego roszczeń.

Podczas rozprawy w dniu 14 listopada 2014 r. powód podtrzymał w całości swoje żądania i zakwestionował skuteczność zarzutu przedawnienia wobec stałego prowadzenia przez strony rozmów w sprawie zapłaty i uznawania przez pozwanego istnienia długu. Z ostrożności procesowego podniósł zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez

pozwanego, który zgłasza zarzut przedawnienia mimo dobrej woli powoda wyrażanej w negocjowaniu formy zapłaty i wspieraniu pozwanego w procesie likwidacji.

Stan faktyczny:

Od 5 grudnia 1990 r. (...) Zakłady (...) z siedzibą w K. są użytkownikiem wieczystym działek stanowiących własność Skarbu Państwa położonych w miejscowości B. (gmina T.), które aktualnie wchodzą w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi Księgę Wieczystą nr (...). W związku z tym pozwany zobowiązany jest do zapłaty opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Wysokość opłat z tytułu użytkowania wieczystego określona została oświadczeniami Kierownika Urzędu Rejonowego w T. z dnia 31 lipca 1992r. nr: (...), (...),(...). Pozwany nie wywiązał się z obowiązku zapłaty opłat rocznych za rok 1992 – 62 937,82 zł., za rok 1993 – 63 211,77 zł. i za rok 1994 – 63 485,77 zł.

W dniu 9 czerwca 1994 r. Sąd Rejonowy w C. ogłosił upadłość (...) Zakładów (...) z siedzibą w K.. Według stanu na ten dzień łączna suma należności wynikających z opłat rocznych za lata 1992-1994, wraz ze skapitalizowanymi należnościami z tytułu ustawowych odsetek za zwłokę, wynosiła 290 535,78 zł. W postępowaniu tym powód zgłosił min. tą wierzytelność, jednakże nie doszło do sporządzenia ostatecznej, zatwierdzonej przez sędziego komisarza listy wierzytelności, a postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2001 r.

/okoliczności niesporne/

Od tego czasu powód czynnie uczestniczył, wraz z innymi jeszcze wierzycielami, w negocjowaniu zasad likwidacji pozwanego. Podczas spotkania do jakiego doszło z udziałem stron w dniu 6 maja 2004 r. przedstawiono program likwidacji (...) Zakładów (...) oraz wypracowano ustalenia odnośnie jak najszybszego doprowadzenia do zakończenia procesu likwidacji. Ówczesny likwidator pozwanego przedstawił zobowiązania pozwanej oraz zaproponował przekazanie dwóch budynków mieszkalnych Urzędowi Miasta K.. Następnie przedstawił propozycję przekazania dróg i ulic w zamian za zobowiązania względem powoda. Odnosząc się do propozycji przedstawiciela pozwanego Starosta (...) wskazał na możliwość przejęcia części terenów Zakładu i utworzenia na nich specjalnej strefy gospodarczą - po wyrażeniu zgody przez ZUS i US, jako rekompensatę za wierzytelności z tytułu zaległości w opłatach za wieczyste użytkowanie.

W dniu 20 października 2004 r. zostało zawarte porozumienie w sprawie przejmowania przez Starostę (...), reprezentującego Skarb Państwa, nieruchomości pozostających w użytkowaniu wieczystym oraz stanowiących własność (...) Zakładów (...) z siedzibą w K. w zamian za zobowiązania podatkowe w trybie art. 66 § 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa.

Pismem datowanym na dzień 21 września 2005 r. likwidator pozwanego zwrócił się do Starosty Powiatowego w (...) o wyrażenie zgody na podpisanie umowy o przeniesienie praw majątkowych przez pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Starosty Powiatowego w (...), w zamian za zaległości powstałe z tytułu opłat za wieczyste użytkowanie oświadczając, że sposób zadysponowania tymi nieruchomościami został uzgodniony na spotkaniu w Starostwie Powiatowym w dniu 6 maja 2004 roku i jest zgodny z zapisami ujętymi w „Programie Likwidacji Aneks nr (...)” (...) Zakładów (...)”, zatwierdzonym przez Wojewodę (...). Pozwany podniósł, że wniosek i sposób przekazania nieruchomości wynika z konieczności poprawy efektywności i regulacji zobowiązań wobec Starostwa Powiatowego w (...) Pozwany w nawiązaniu do ustaleń ze spotkania u Burmistrza Miasta (...) oraz do wniosku (...) Zakładów (...) z dnia 21 września 2005 r. przedłożył brakujące dokumenty niezbędne do zawarcia umowy. W dniu 26 października 2007 r. likwidator uzupełnił wniosek o przekazanie nieruchomości w zamian za opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu.

Skarb Państwa – Starosta (...) wzywał pozwanego do zapłaty należności z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste, min. za lata 1992-1994, pismami z dnia 8 grudnia 2005 roku, 5 maja 2006 roku, 11 stycznia 2007 roku i 31 sierpnia 2009 roku.

Pismem z dnia 12 stycznia 2011 roku likwidator pozwanego zwrócił się z propozycją przekazania Starostwu Powiatowemu w (...) mieszkań zakładowych likwidowanego przedsiębiorstwa, położonych w K., o łącznej wartości

518 230 zł oraz 12 mieszkań położonych w B., wycenionych na kwotę 667 500 zł. Jednocześnie złożył propozycję rozliczenia wartości przekazanych mieszkań w drodze kompensaty z zobowiązaniami przedsiębiorstwa wobec Skarbu Państwa z tytułu uwłaszczenia oraz opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości Skarbu Państwa.

Pismem z dnia 29 maja 2013 roku likwidator (...) Zakładów (...) wniósł o odpłatne przejęcie nieruchomości likwidowanego przedsiębiorstwa pod drogami zaliczonymi do kategorii dróg powiatowych w K., ul. (...) o łącznej powierzchni 0,4811 ha. Oświadczył również, iż w związku z zaległościami wobec Skarbu Państwa z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości oddanych przedsiębiorstwu istnieje możliwość rozliczenia wartości tych nieruchomości w przypadku ich przejęcia z zaległymi opłatami z tego tytułu.

/dowód:

- ***notatka służbowa ze spotkania w dniu 6 maja 2004 r. – k. 72-74***
- ***porozumienie z dn. 20 października 2004 r. – k. 75***
- ***wniosek pozwanego z dn. 21 września 2005 r. – k. 76***
- ***pisma pozwanego z dn. 12 lipca i 26 października 2007 r. – k. 77-78***
- ***wezwania do zapłaty – k. 68-71***
- ***pismo likwidatora pozwanego z dn. 12 stycznia 2011 r. – k. 79***
- ***pismo likwidatora pozwanego z dn. 29 maja 2013 r. – k. 80-81/***

Ustaleń w zakresie stanu faktycznego przyjętego za podstawę przeprowadzonych rozważań sąd dokonał zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c., w zakresie w pełni odpowiadającym inicjatywie dowodowej stron. Wszystkie ustalenia znajdują potwierdzenie w przedstawionych przez powoda dokumentach, nie kwestionowanych, ani co treści, ani co autentyczności. Nadto fakt i zakres użytkowania wieczystego zostały przez pozwanego przyznane wprost, w wszelkie pozostałe okoliczności wskazywane przez powoda nie były w żadnej mierze przez niego kwestionowane. W tych niekwestionowanych okolicznościach pozwany podnosił jedynie zarzut przedawnienia roszczeń.

Sąd zważył co następuje:

Wyniki postępowania dowodowego prowadzą do wniosku, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości, a podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia jest nieskuteczny.

Stosownie do treści art. 117 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Wedle art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 2 bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Na wstępie wskazać należy, iż stan faktyczny sprawy ma charakter niesporny, a strony jedynie różniły się w ocenie prawnej odnośnie tego, czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu oraz czy pozwany może uchylić się od jego zaspokojenia.

Rację należy przyznać pozwanemu, czego zresztą powód nie neguje, że roszczenie z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste, jako roszczenie okresowe, płatne – zgodnie z art. 71 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2014.518) - do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok, ulega przedawnieniu w terminie 3 lat. Tym bowiem różni się świadczenie okresowe od jednorazowego, spełnianego sukcesywnie, że wpłacane

okresowo kwoty nie są zaliczane na poczet jednego świadczenia. Pogląd taki dominuje także w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999 r., II CKN 639/98, OSN 2000, Nr 6 poz. 121., wyrok SA w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2013r., I ACa 1337/). Obowiązek zapłaty opłaty rocznej powstaje co do zasady z każdym rozpoczętym rokiem kalendarzowym trwania umowy, a termin wymagalności upływa z dniem 31 marca danego roku. Z tych względów roszczenie o zapłatę opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego, jako roszczenia okresowe ulegają przedawnieniu z upływem lat 3 (art. 118 k.c.). Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna swój bieg od dnia, w którym właściciel mógł skutecznie domagać się zaspokojenia swojego roszczenia, a skoro opłata za użytkowanie wieczyste powinna być uiszczana z góry za dany rok w terminie do 31 marca, zatem bieg terminu przedawnienia opłaty rocznej rozpoczyna się z dniem 1 kwietnia.

W przedstawionych realiach prawnych podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie może być uwzględniony.

Po pierwsze, pozwany wielokrotnie uznawał roszczenie. Wprawdzie uznanie roszczenia nie zostało legalnie zdefiniowane, jednakże powszechnie przyjmuje się, że uznanie roszczenia, powodujące przerwanie biegu przedawnienia, przez osobę przeciwko której roszczenie przysługuje może mieć charakter tzw. uznania niewłaściwego, w którym dłużnik wyraża jedynie przeświadczenie o istnieniu roszczenia wierzyciela oraz tzw. uznania właściwego, stanowiącego umowę, w której kontrahenci stwierdzają należność roszczenia, ugody, tzn. umowy, w której kontrahenci czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku kontraktowego. Uznanie roszczenia może nastąpić w dowolnej formie (vide Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 8 października 1982r. I CZ 106/82), w sposób wyraźny lub dorozumiany (np. poprzez wykonanie części świadczenia, częściową zapłatę, złożenie prośby o odroczenie terminu płatności, rozłożenie należności na raty). „Uznanie niewłaściwe nie jest czynnością prawną, a jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaracyjnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik, nie zamierza uchylić się od jego wypłacenia” (SN z dnia 7 grudnia 1957r.). Uznanie nie może być cofnięte lub odwołane. Unicastwia ono dotychczasowy bieg przedawnienia w dniu jego dokonania, a termin ten biegnie na nowo od dnia następnego (art. 111 § 2 k.c.). Mając to na uwadze sąd przyjął, że pozwany uznał roszczenie powoda o zapłatę należności z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste. Przynajmniej przed wszystkim podkreślić należy, że od maja 2004 roku toczyły się między stronami rozmowy na temat przejęcia w zamian za zaległości z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości będących w użytkowaniu wieczystym pozwanego. Powód pismami m.in. z dnia 8 grudnia 2005 roku, 5 maja 2006 roku, 11 stycznia 2007 roku i 31 sierpnia 2009 roku wzywał pozwanego do zapłaty należności wynikających z tych opłat w określonej w wezwaniach wysokości, w odpowiedzi na które otrzymywał propozycje pozwanego przejęcia nieruchomości w zamian za umorzenie zaległości (np. pismo z dnia 29 maja 2013 roku). Oznacza to, że składając te propozycje pozwany miał świadomość zarówno, co do wysokości długu, jak i tytułu, z którego dług ten powstał. Przynajmniej przed wszystkim należy jednak podkreślić, że w piśmie z dnia 12 stycznia 2011 roku likwidator pozwanego zwrócił się z propozycją przekazania Starostwu Powiatowemu w (...)mieszkań zakładowych likwidowanego przedsiębiorstwa o łącznej wartości 1.185.730 zł w ramach kompensaty z zobowiązaniami przedsiębiorstwa na rzecz Skarbu Państwa z tytułu uwłaszczenia oraz opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości Skarbu Państwa. Należało zatem przyjąć, że w ten sposób pozwany w sposób dorozumiany uznał dług z tytułu wszystkich zaległości w opłatach za użytkowanie wieczyste i doszło tym samym do przerwania biegu przedawnienia. W judykaturze panuje pogląd, że uznanie niewłaściwe może być dokonane w sposób wyraźny lub dorozumiany przez czynność czysto faktyczną, nie musi wskazywać ani podstawy prawnej, ani wysokości uznawanego roszczenia (wyrok SA w Krakowie z dnia 14 grudnia 2012 roku, I ACa 1205/06). Uznanie niewłaściwe polega bowiem na tym, że dłużnik nie składa wyraźnego oświadczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciążącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. Uznać zatem należało, że pismo likwidatora pozwanego z dnia 12 stycznia 2011 roku stanowiło uznanie długu z tytułu wszystkich zaległych opłat za użytkowanie wieczyste, natomiast pismo likwidatora, a więc podmiotu uprawnionego do reprezentacji pozwanego, z dnia 29 maja 2013 roku, w którym wniósł on o odpłatne przejęcie nieruchomości zlikwidowanego przedsiębiorstwa pod drogami zaliczonymi do kategorii dróg powiatowych stanowiło kolejne oświadczenie o uznaniu istniejących wówczas należności. A zatem, skoro pozwany uznał dług

względem powoda, zatem sam doprowadził do przerwania biegu przedawnienia i tym samym jego próba uchylenia się od zaspokojenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia jest nieskuteczna

Po drugie, nawet jeśli przyjąć, że pozwany nie mógł uznać długu, to jego zachowanie musi zostać zakwalifikowane jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Wprawdzie pozwany nie używa tego rodzaju argumentacji, jednakże wskazuje na taki moment przedawnienia, z którego wynikać by mogło, iż swoim uznaniem nie mógł przerwać jego biegu, albowiem bieg ten wcześniej się zakończył. W takim wariacie interpretacyjnym pisma likwidatora pozwanego z dnia 12 stycznia 2011 roku i następnie z dnia 29 maja 2013 roku nie mogą zostać potraktowane inaczej, niż właśnie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Potwierdzają to wszelkie czynności, jakie zostały przez pozwanego wówczas dokonane. Pozwany w pismach tych uznał dług, potwierdzając również saldo swoich zobowiązań i zaproponował zapłatę całej należności w formie przeniesienia własności swoich nieruchomości. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga zachowania szczególnej formy, może być dokonane przez każde zachowanie, z którego

w sposób dostateczny wynika taka wola zobowiązanego. Interpretację tego zachowania należy przeprowadzać zgodnie z art. 65 k.c., uwzględniając okoliczności, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. W doktrynie podnosi się, że uznanie długu, o ile występuje po upływie okresu przedawnienia na ogół połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Wynika to z faktu, że uznanie roszczenia, bez zrzeczenia się przedawnienia, pozbawione jest sensu. Dłużnik, który zamierza zaspokoić przedawnione roszczenie zawsze może to uczynić i bez jego uznawania. Dlatego we właściwym uznaniu roszczenia, dokonanym po upływie okresu przedawnienia należy na ogół dopatrywać się także dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (art. 65 § 1 i 2 k.c.) (por. B. Kordasiewicz w: System prawa prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna, Tom 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 565). W ocenie Sądu Najwyższego uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone, wynika taka wola dłużnika (vide wyroki SN z dnia 21 listopada 2008 roku, VC CSK 164/08, LEX

nr 500167, z dnia 17 października 2008 roku, I CSK 105/08, OSNC 2009, nr 11, poz. 153, z dnia 12 października 2006 roku, I CSK 119/06, LEX nr 395217,

z dnia 15 października 2004 roku, II CK 68/04, LEX nr 500196, z dnia 21 lipca 2004 roku, V CK 620/03, LEX nr 137673, z dnia 5 czerwca 2002 roku,

IV CKN 1013/00, LEX nr 80261). Oceniając z tego punktu widzenia oświadczenia pozwanego z dnia 12 stycznia 2011 roku i następnie z dnia 29 maja 2013 należy mieć na uwadze nie tylko ich treść, ale także cel ich złożenia i okoliczności temu towarzyszące. Pozwany oświadczył o uznaniu długu, potwierdzając jego saldo oraz zapewnił, że należność tą ureguluje poprzez przeniesienie na powoda części swojego majątku. Zamiar zrzeczenia się przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących oświadczeniu okoliczności. Pozwany nigdy nie negował swojego zobowiązania, tak co do podstawy, jak i co do wysokości. Możliwość sądowego dochodzenia roszczeń została uniemożliwiona poprzez wszczęcie postępowania upadłościowego przeciwko pozwanemu, przy czym powód całość swoich należności / także w zakresie dochodzonym pozwem / zgłosił w tym postępowaniu. Po zakończeniu postępowania strony przez kilkanaście lat prowadziły rokowania w celu rozliczenia należności, proponując różnorakie formy, przy czym pozwany konsekwentnie zapewniał o niekwestionowanym charakterze długu. Pisma likwidatora pozwanego z dnia 12 stycznia 2011 roku i z dnia 29 maja 2013 roku potwierdzają, że ostateczne na tamten czas stanowiska nie uległy żadnej zmianie. Więc nawet przy założeniu, że roszczenia powoda byłyby w tym okresie przedawnione, to zachowanie pozwanego nie może zatem być potraktowane inaczej, niż właśnie dorozumiane zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. W innym wypadku zachowaniu temu nie można by nadać cech racjonalności. Na poparcie niniejszych wywodów wskazać można na treść uzasadnienia wyroku, jaki w bardzo zbliżonych okolicznościach faktycznych wydał Sąd Apelacyjny w Lublinie w dniu 16 kwietnia 2013 r. /sygn. akt I ACa 7/13/.

Ponieważ wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia nie była sporna, a termin płatności opłaty określony jest ustawowo, zatem sąd zasądził kwoty skapitalizowanych odsetek ustawowych według stanu na dzień 9 czerwca 1994 r. w oparciu o treść art. 359 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu na stało na podstawie art. 108 §1 k.p.c. i jest zgodne z zasadami dotyczącymi obowiązku zwrotu kosztów niezbędnych do celowego prowadzenia procesu oraz odpowiedzialności za

wynik procesu, statuowanymi w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Ponieważ powód wygrał proces w całości, zatem zaistniały przesłanki do obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu na jego rzecz poniesionych kosztów procesu w pełnym zakresie, które sprowadzały się w tym przypadku wyłącznie do wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej 7 200 zł., zgodnie z §6 pkt 7 w zw. §2 ust. 1 i 2 z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 490).

O należnych Skarbowi Państwa kosztach, wynikających z obowiązku pokrycia opłaty od pozwu wynoszącej 14 527 zł., od uiszczenia której powód był ustawowo zwolniony, sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 z późn. zm.), stosując odpowiednio zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, wynikającą z art. 98 k.p.c.